

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI ROLNICTWA I ROZWOJU WSI (NR 183)

z dnia 3 kwietnia 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 183)

3 kwietnia 2014 r.

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi, obradująca pod przewodnictwem **posła Krzysztofa Jurgiela (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- pierwsze czytanie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie roślin (druk nr 2217);
- sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Tadeusz Nalewajk** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Tadeusz Kłos** główny inspektor ochrony roślin i nasiennictwa, **Dorota Jabłońska-Gorzała** kierownik Działu Zbóż Agencji Rynku Rolnego, **Barbara Jaworska** kierownik biura Federacji Związków Pracodawców-Dzierżawców i Właścicieli Rolnych, **Katarzyna Szymaniak** dyrektor biura Krajowej Rady Izb Rolniczych, **Przemysław Gierchatowski** wiceprezes Stowarzyszenia Pszczelarzy Polskich oraz senator **Witold Gintowt-Dziewałtowski**.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Karpińska-Brzost**, **Magdalena Kowalska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Dariusz Dąbkowski**, **Radosław Radosławski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego w Kancelarii Sejmu.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Witamy pana ministra. Możemy rozpocząć. Otwieram posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, stwierdzam kworum. Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia przewiduje pierwsze czytanie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie roślin; drugi punkt – sprawy różne, wolne wnioski. Czy są uwagi do porządku obrad? Nie słyszę. Uważam, że porządek został przyjęty. Czy na sali znajdują się osoby wykonujące zawodową działalność lobbingową? Nie widzę.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Marszałek sejmu skierowała 14 marca senacki projekt ustawy o zmianie ustawy o ochronie roślin (druk nr 2217) do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi do pierwszego czytania. Bardzo proszę przedstawiciela wnioskodawców, pana senatora Witolda Gintowta-Dziewałtowskiego o uzasadnienie projektu ustawy.

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Rzecz jest prosta, nieskomplikowana. Uzasadnienie jest przedłożone w sposób szczegółowy, projekt ustawy jest zgodny z postulatami zgłaszanymi już od wielu lat przez środowiska związane z funkcjonowaniem gospodarki przygranicznej, zwłaszcza przez wojewodów i marszałków. Rzecz dotyczy takiej oto kwestii: w Unii Europejskiej normą jest wprowadzanie artykułów pochodzenia roślinnego niewymagających świadectwa fitosanitarnego przez każde przejście graniczne. W Rzeczpospolitej w obecnym stanie prawnym jest to możliwe jedynie przez wyznaczone punktu wwozu, tak się dzieje do tej pory. Jesteśmy bardziej papiescy od papieża. Tego rodzaju regulacja została przyjęta przy akcesji Polski do UE. Mając na uwadze to, iż interesem i gospodarczym, i społecznym, jest umożliwienie sprowadzania artykułów niewymagających świadectw fitosanitarnych przez każde najbliższe przejście graniczne, Senat podjął inicjatywę, która zmierza do naprawienia tego stanu rzeczy.

Pragnę zaznaczyć, że dochodziło do paradoksalnych sytuacji. W znanych mi przypadkach, występujących w moim województwie warmińsko-mazurskim dochodziło do spro-

wadzania np. komponentów paszowych z obwodu kaliningradzkiego w ten sposób, że były one wywożone statkami z Kaliningradu na Bornholm, do Danii, na środku Bałtyku, tam były odprawiane i dopiero z Bornholmu już w drodze transportu wewnątrz-europejskiego były dostarczane np. do portu elbląskiego.

Proponowana nowelizacja ma doprowadzić do zrównania polskiego prawa ze stosowanym w UE. Nie powoduje ona żadnych dodatkowych kosztów, natomiast na pewno zostaną wzbogacone: budżet państwa i budżety środowisk samorządowych, a także opłaty portowe i opłaty celne. Będzie też szansa na zwiększenie zatrudnienia nie tylko w miejscach przejść granicznych, ale również w miejscach produkcji, wykorzystywania do produkcji komponentów sprowadzanych spoza obszaru UE.

Pragnę zaznaczyć, że w związku z pewnymi wątpliwościami, które powstały w trakcie dochodzenia do dzisiejszego procedowania projektu ustawy, przygotowałem projekt poprawki, która ma uzupełnić tekst nowelizacji o przepisy dające gwarancję, iż przez punkty wwozu nie będą sprowadzane artykuły, które mogą budzić wątpliwości co do miejsca ich pochodzenia, czy też co do ich jakości. Takie wątpliwości będą wyjaśniane w drodze kontroli fitosanitarnych. To jest komplet nowelizacji, które Wysokiej Izbie przedkłada dzisiaj Senat.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy pan minister mógłby na temat tej ustawy wypowiedzieć się przed debatą?

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Tadeusz Nalewajk:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Projekt stanowiska, który przygotował minister rolnictwa i rozwoju wsi, został skierowany do konsultacji międzyresortowych. Minister popiera projekt ustawy.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy Biuro Legislacyjne ma na tym etapie jakieś uwagi? Bardzo proszę.

Legislator Radosław Radosławski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. W ramach pierwszego czytania nie mamy uwag. Będą ewentualnie w momencie, gdy Komisja przejdzie do szczegółowego rozpatrywania.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do pytań i debaty na temat zasad ogólnych. Pan poseł Ajchler.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Panie przewodniczący, proponowałbym, żeby zamknąć pierwsze czytanie i przystąpić do drugiego, bo to jest rzeczywiście prosta ustawa.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Formalny wniosek pan składa, tak? To musimy przegłosować. Kto jest za tym, żeby pierwsze...

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Drodzy państwo, jeżeli można – wszystko jest na razie w porządku. Jest tzw. pierwsze czytanie, w związku z tym osoba reprezentująca wnioskodawców, tzn. pan senator przedstawił w ogólnym zarysie projekt. Teraz państwo posłowie mogą, ale nie muszą, zadawać pytania. Na te pytania powinni państwo otrzymać odpowiedzi. Jak zostanie wyczerpany cały porządek pierwszego czytania, to wtedy bez żadnego wniosku pan przewodniczący zamknie pierwsze czytanie i mogą państwo przejść do szczegółowego rozpatrzenia projektu ustawy.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

To był wniosek formalny. Rozumiałem, że wszyscy odrzucają ten wniosek, ale... To tylko formalnie się zapytam, czy ktoś na tym etapie chciał zabrać w tej sprawie głos? Zaraz przejdziemy do procedowania, to będziemy o szczegółach ewentualnie dyskutować. Jeśli nie ma żadnych wniosków, to zamykamy pierwsze czytanie.

Przechodzimy do procedowania projektu ustawy. Tytuł. Czy są jakieś uwagi, propozycje zmian? Nie ma.

Zmiana pierwsza. Może litera a), bo to krótka ustawa i trochę trzeba poprocedować. Litera a). Czy są jakieś pytania? Biuro Legislacyjne.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Na razie nie uwaga co do samego tekstu, ale proszę zwrócić uwagę, zresztą o tym wspomniał w swoim wystąpieniu pan senator, iż oprócz tekstu samego druku jest jeszcze treść autopoprawki, która ma już w tym momencie, w naszej ocenie, charakter wiodący. Zatem państwo powinni...

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Ale my jej nie otrzymaliśmy, panie mecenasie.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Nie, jest w zestawieniu, panie przewodniczący. Jeśli mają państwo cały materiał druku 2217, to na jednej ze stron, niestety nie jest to ponumerowane, mniej więcej w połowie...

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pan senator powiedział, że dzisiaj chce poprawkę, więc ja o tym mówię.

Senator Witold Gintowt-Dziwiałowski:

Nie, nie. Ja tę autopoprawkę złożyłem już parę miesięcy temu.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Rozumiem, dobrze. To proszę bardzo, panie mecenasie, w którym miejscu to...

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Nie mogę tego przybliżyć w sposób absolutnie precyzyjny przez podanie numeru strony, powiem tylko, że chodzi o uchwałę Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 stycznia 2014 r. w sprawie wniesienia do Sejmu poprawki do projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie roślin. Tam, zgodnie z wymogami proceduralnymi...

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

To na trzeciej stronie...

Senator Witold Gintowt-Dziwiałowski:

To jest mniej więcej dziesiąta strona od końca, tak to liczymy.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Myślę, że mniej więcej to się zgadza. Powtórzę jeszcze raz: chodzi o uchwałę Senatu z 30 stycznia 2014 r.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Tak, tak, jest...

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Senat odpowiednio modyfikuje treść tej inicjatywy ustawodawczej poprzez wskazanie, że ust. 1 i 1 a otrzymują odmienne brzmienie od tego, który jest w druku.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Czyli jak jest autopoprawka, to tam jest właściwa treść, czyli zmiana nr 1 jest treścią poprawki. Czy są pytania w związku z tym? Nie ma. Uważam, że zmiana nr 1 o treści przesłanej w autopoprawce Senatu, została przyjęta.

Litera b). Nie słyszę pytań. Zmiana została przyjęta.

Zmiana nr 2. Nie ma pytań. Zmiana została przyjęta.

Art. 2. Pan wnioskodawca, bardzo proszę.

Senator Witold Gintowt-Dziwiałowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Nie mam, co prawda, takich uprawnień, ale w związku z tym, że projekt ustawy był w międzyczasie rozpoznawany, procedowany na szczeblu konsultacyjnym, wnosilibym – o ile na to MRiRW się zgodzi, mam nadzieję, że taka zgoda będzie – o skrócenie *vacatio legis* z 90 do 30 dni. Umożliwiłoby to szybsze

wejście w życie proponowanego projektu. Mam pełną świadomość, że moja poprawka musiałaby być przez kogoś przejęta w sposób oficjalny.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Rząd musi przedstawić stanowisko. Bardzo proszę.

Poseł Artur Dunin (PO):

Przejmę, panie senatorze, tę poprawkę. Zgłaszam...

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Proszę napisać...

Poseł Artur Dunin (PO):

...zmianę w art. 2...

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Zaraz napiszemy poprawkę, żeby było wszystko...

Poseł Artur Dunin (PO):

...z 90 na 30 dni. Poproszę o przegłosowanie.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Poprawka zgłoszona przez przewodniczącego Dunina. Czy są uwagi? Jeśli nie, to art. 2 przyjęlibyśmy w wersji: „Ustawa wchodzi w życie po upływie 30 dni od dnia ogłoszenia”.

Cały projekt ustawy. Pan minister Kalemba.

Poseł Stanisław Kalemba (PSL):

Jeszcze przed głosowaniem. Wiadomo, że te przepisy dotyczą państw trzecich. W tych dokumentach jest pytanie – pobieżnie je przeglądałem – co do zgodności tych propozycji z prawem UE, bo tu na pewnym etapie jest określenie, że są niezgodne. Jak w wyniku tych poprawek to zostało poprawione? Warto mieć jasność co do tego.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Bardzo proszę.

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Panie przewodniczący, panie pośle. Słuszna uwaga. Chciałbym jednocześnie wyjaśnić, że autopoprawka, którą przygotowałem, a Senat później ją przyjął i przekazał Wysockiej Izbie, była skutkiem zastrzeżeń i niepewności, które zgłaszało Ministerstwo Spraw Zagranicznych w odniesieniu do zgodności z prawem UE. Autopoprawka eliminowała niezgodność i wątpliwości występujące w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Cały projekt ustawy – trzeba przegłosować, panie mecenasie? Czy jeśli nie ma sprzeciwu, to...

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Jak nie ma sprzeciwu, to trzeba...

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Czy ktoś się sprzeciwia, abyśmy przyjęli cały projekt? Nie. Uważam, że projekt został przyjęty.

Termin dla MSZ potrzebny? Jaki dajemy? Do piętnastego albo do jedenastego, tydzień wystarczy, żeby potem nie było problemu. Do jedenastego.

Wybieramy posła sprawozdawcę. Krzysztof Ardanowski.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Panie przewodniczący, proponuję posła Polaka. Pracował nad tą ustawą, którą rok temu przyjmowaliśmy. Zna całą ustawę bardzo dobrze, myślę, że będzie osobą, która godnie i kompetentnie będzie nas reprezentowała.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pan przewodniczący Dunin.

Posel Artur Dunin (PO):

Chciałem zgłosić panią Małgorzatę Pępek, która również będzie nas świetnie reprezentować jako poseł sprawozdawca.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Czy pan poseł Polak wyraża zgodę na kandydowanie? Dziękuję. Pani poseł? Dobrze, głosujemy. Kto jest za tym, aby sprawozdawcą był pan poseł Polak, proszę podnieść rękę. (8)

Głos z sali:

Głosowanie.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Osiem za. Kto jest przeciw? To znaczy, nie. Kto jest za panią Pępek? (12) Przepraszam.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dwanaście, tak? Dwanaście za panią poseł Pępek, za panem osiem, a więc pani Pępek została sprawozdawcą Komisji do tej ustawy. Zamykamy ten punkt.

Przechodzimy do spraw różnych i wolnych wniosków. Czy są pytania do pana ministra? Pan poseł Babalski.

Posel Zbigniew Babalski (PiS):

Panie przewodniczący, z ustawą szybko poszło, więc chcę wykorzystać sytuację, obecność pana ministra i zapytać. Dzisiaj jest trzeci kwietnia. Czy sprawa dotycząca Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 została definitywnie, że tak powiem, na szczelnie konsultacji zakończona, ponieważ, jak pamiętam, dwa tygodnie temu minister Sawicki, z chwilą, kiedy ponownie objął funkcję, powiedział, że przedłuży konsultacje społeczne w niektórych dziedzinach do 28 marca. Pytanie brzmi, czy przyjęty już jest – ostateczna to jest śmierć – czy przyjęty jest dokument, z którym będziemy występować do Komisji Europejskiej? Jak się odnalazło w tym – pamiętam deklarację pana ministra Sawickiego – rolnictwo ekologiczne? Zgłaszane były liczne uwagi, sam na posiedzeniu Sejmu dwa tygodnie temu wręczyłem takie stanowisko ministrowi Sawickiemu. Proszę o odpowiedź, czy jakiegokolwiek zmiany odnośnie do zmian obszarowych zostały uwzględnione w tym dokumencie, który będzie przekazany Komisji Europejskiej? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Jeśli pan minister jest w stanie, to proszę odpowiedzieć.

Podsekretarz stanu w MRiRW Tadeusz Nalewajk:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Projekt PROW na lata 2014-2020 trafia dzisiaj, dzisiaj jest czwartek, na posiedzenie Komitetu Stałego Rady Ministrów i kwestie, o których pan poseł Babalski mówił, są również zmienione. Nie potrafię powiedzieć, w jakim zakresie, ale na pewno obszarowo w kontekście parków krajobrazowych, narodowych, także rolnictwo ekologiczne, rolnik aktywny w sensie programów rolno-środowiskowych nie Natury, tylko... wiemy, o co chodzi. Te kwestie są również wzięte pod uwagę. W jakim zakresie – nie pamiętam wszystkiego, ale na pewno obszarowo też.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Oczywiście, po przekazaniu do Brukseli poprosimy o przekazanie Komisji. Pan jeszcze chciał uzupełnić, tak?

Posel Zbigniew Babalski (PiS):

Właśnie to, co pan przewodniczący...

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Albo zespołowi monitorującemu za dwa tygodnie...

Posel Zbigniew Babalski (PiS):

Żebyśmy ten dokument dostali, jak przyjmie go Komitet Stały.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Sekretariat – za dwa tygodnie? Nie dwa, za trzy chyba trzeba będzie posiedzenie podkomisji zwołać, żeby... Chyba, że Komisja będzie chciała... Pan Dolata.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Mam pytanie do pana ministra, dotyczące sprzedaży materiału siewnego z dopłatą. Zgłaszają się do mnie rolnicy, którzy zakupili materiał siewny w różnych sklepach, np. Samopomocy Chłopskiej, w których kupowali materiał siewny od zawsze. Teraz okazuje się, że nie otrzymają dopłaty, ponieważ podmioty, które ten materiał siewny sprzedawały, nie dopełniły obowiązku wpisu do ewidencji. Wcześniej był wpis do rejestru. Rzecz jest, według mnie, niepodlegająca dyskusji, że powinny zostać ukarane wszystkie podmioty, które nie dopełniły tego obowiązku. One są karane. Nawet wielu kierowników tych jednostek mówi – nie dopełniłmy obowiązku, kara jest słuszna. Trudno jednak zaakceptować taką sytuację, że rolnik jest karany brakiem dopłaty, bo nawet mu do głowy nie przyszło, że ten sklep, gdzie zawsze kupował, ten punkt, gdzie on zawsze kupował materiał siewny, mógł stracić te...

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Zgadzam się, zaniedbanie jest oczywiste.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Stracił te uprawnienia, które wcześniej posiadał. Proszę, żeby jednak wyjść naprzeciw postulatam rolników i nie karać ich za czyny, których nie popełnili. Bardzo proszę o odpowiedź, jak ministerstwo chciałoby ten problem rozwiązać.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pan poseł Babalski w tej samej sprawie.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Bardzo dziękuję posłowi Zbyszkowi Dolacie, że ten temat poruszył, bo sprawa w regionie warmińsko-mazurskim zaczyna być dość powszechna, panie ministrze. Chcę wyraźnie podkreślić to, co przedmówca powiedział – podmioty, które zaniedbały to, bo to można tak powiedzieć, miały pół roku na to, żeby odświeżyć tę – jak to się nazywa?

Głos z sali:

Ewidencję.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Ewidencję. Nie zrobiły tego nie przez lenistwo, tylko przez proste zaniedbanie. Naprawdę sytuacja jest dość trudna, bo to jest podwójne karanie. Podmioty płacą i nie ma o czym dyskutować, ale rolnicy pytają, dlaczego się ich podwójnie karze? Może coś się uda jeszcze z tym zrobić? Powtarzam, w regionie warmińsko-mazurskim zaczyna być to coraz bardziej powszechne, ponieważ jak ktoś kupił materiał siewny na oziminę i od razu kupił na jare, to dopiero teraz sprawa zaczyna wychodzić na światło dzienne.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Czy pan chciałby w tej sprawie? Bardzo proszę, pan inspektor.

Główny inspektor ochrony roślin i nasiennictwa Tadeusz Kłos:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Izbo, szanowni państwo. Rzeczywiście jest to problem, z tym że dotyczy on kilku procent nabywających materiał siewny. Tak jak pan poseł Babalski mówił, przedsiębiorcy mieli pół roku na zgłoszenie ewidencji prowadzenia obrotu w Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa. Niektórzy tego obowiązku nie dopełnili i ponoszą określone konsekwencje wynikające z prowadzenia obrotu bez wpisu do ewidencji. Te konsekwencje to są kary pieniężne nakładane przez PIORiN. Ale rzeczywiście, w tych przypadkach, gdy rolnik nabył w takiej firmie materiał siewny, nie może uzyskać dopłaty z Agencji Rynku Rolnego. Chciałem podkreślić, że prowadziliśmy jako urząd, jako PIORiN, szeroką akcją informacyjną o potrzebie przeniesienia swojej działalności z rejestru do ewidencji. We wszystkich województwach taka akcja informacyjna była prowadzona. Niestety, część przedsiębiorców prowadzących obrót materiałem siewnym nie przeniosła tej działalności.

Wiem, że niektóre firmy nasienne, które prowadziły obrót, same z własnej inicjatywy wypłacają należność, którą rolnik powinien otrzymać z ARR. Taka sytuacja ma miejsce. Tyle w tej sprawie mogę powiedzieć.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję. Pan Dolata jeszcze.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Dziękuję bardzo. Chciałbym jednak uzyskać odpowiedź od pana ministra. To wyjaśnienie rzeczywiście opisuje sytuację, ale z tego co wiem, to brak dopłaty z ARR wynika z rozporządzenia prezesa ARR i nie wiem, czy jest jakiś akt prawny wyższego...

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Panie pośle, proponuję, żeby skierować tę prośbę do ministra na piśmie, pan sformułuje pytanie, bo pan minister przecież wszystkiego nie nadzoruje. Nie oczekujemy teraz...

Podsekretarz stanu w MRiRW Tadeusz Nalewajk:

Wolałbym odpowiedzieć.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Ale to jest prośba, żeby...

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Jak najbardziej, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

...na piśmie. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MRiRW Tadeusz Nalewajk:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Wynika to z ustawy. Jeżeli jako przedsiębiorca nie spełniłem obowiązku, nie przeniosłem działalności do ewidencji, to przede wszystkim jako przedsiębiorca szukam rolnika, bo sprzedając mu materiał siewny wiem, że nie jestem zarejestrowany w Agencji i nie będzie dopłaty. To trzeba rozpoznać i jeżeli to jest szerszy problem, jakoś ten temat rozwikłać. Nie wiem, ilu osób to dotyczy. Musimy zidentyfikować ten problem, ilu przedsiębiorstw to dotyczy i jakiej liczby rolników, bo dzisiaj mi trudno powiedzieć. Jak pan przewodniczący powiedział – wpłynęło pytanie, to odpowiem na podstawie danych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Sekretariat prześle pismo, pan poseł pomoże uzgodnić treść i będzie komplet spraw. Bardzo proszę, pan poseł Ardanowski.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Chciałbym uzyskać z resortu dwie informacje, myślę, że na piśmie, ponieważ one powinny być w miarę szczegółowe. Jedną w kwestii, o której już koledzy wspomnieli, czyli ostatecznej wersji koncepcji PROW na lata 2014-2020, która jest procedowana i która pójdzie do Brukseli. Mnie interesuje również to, jakie uwagi partnerów społecznych zostały przez resort uwzględnione. Bo to, jaki będzie efekt w Komitecie Stałym i później w Radzie Ministrów, to jest jedno, może się okazać, że propozycja resortu nie zostanie w całości zaakceptowana. Pamiętam zapowiedź pana ministra Sawickiego, który wydłużając termin konsultacji stwierdził również, że nastąpi istotne przebudowanie PROW w stosunku do tej wersji, która była konsultowana przez poprzednie kierownictwo resortu. Dlatego zapowiadały istotne uwagi m.in. izby rolnicze, te uwagi były rozsądne i moim zdaniem idące w dobrym kierunku. Zapewne również inni partnerzy skorzystali z tego okresu wydłużonych konsultacji, dlatego chciałbym mieć zestawienie tych poprawek, które zgłoszono na wstępnym etapie konsultacji, oraz poprawek, które zgłosiły organizacje rolnicze. Ile z tego zostało uwzględnione przez resort rolnictwa.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Panie pośle, wystąpimy z pismem w podkomisji i podamy te wymagania.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

To jest jedna sprawa. Druga – wczoraj na posiedzeniu Komisji zgłosiłem prośbę do prezydium, będziemy nad tym się zastanawiali, żeby do jednego z najbliższych posiedzeń Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi wprowadzić ocenę raportu Najwyższej Izby Kontroli na temat realizacji wieloletniego programu dotyczącego biopaliw w Polsce. Będę prze-

konywał prezydium, aby tym raportem się zająć, ponieważ jest on porażający. W 2006 r. wprowadziliśmy ustawę o biopaliwach, która miała budować rynek biopaliw. Nadzoruje to Ministerstwo Gospodarki. Właściwie nic nie zostało w tej materii zrobione, ani nie zostały wydane odpowiednie przepisy wykonawcze, ani nie zbudowano wydzielonych flot pojazdów, tak to się mądrze nazywa, nie wprowadzono mechanizmów, które by ten rynek biopaliw rozszerzały, a biokomponenty w ponad 50% są importowane. Mnie interesuje również stanowisko resortu rolnictwa, ponieważ wydaje mi się, że minister rolnictwa i rozwoju wsi rozsądnie podchodził do rynku biopaliw, rozumiejąc korzyści dla polskiego rolnictwa i dla polskiej gospodarki. Dlatego będę prosił również – jeżeli jest to potrzebne, to wystąpimy o informację – jak minister rolnictwa i rozwoju wsi ocenia realizację ustawy o biopaliwach i tego wieloletniego programu? Jaka część upraw jest na to przeznaczona? Ile firm? Ile hektarów? Ilu rolników? Ile miejsc pracy z tego tytułu? Jaka jest relacja między importem a wykorzystaniem surowców krajowych z punktu widzenia resortu rolnictwa? Mnie ta informacja interesuje, niezależnie od tego, że będziemy prawdopodobnie również analizować raport NIK, który ocenia działalność ministra gospodarki.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Jeśli chcesz zamęt wprowadzić w rządzie, to lepiej nie, żeby jednak... Czy są inne pytania? Pan minister Kalemba.

Poseł Stanisław Kalemba (PSL):

Jeżeli chodzi o konsultacje i projekt PROW, to powiem tak, że ten projekt, który został opracowany i przekazany Radzie Ministrów, jeszcze za mojego ministrowania, został dobrze oceniony przez prezesa Krajowej Rady Izb Rolniczych Wiktora Szmulewicza i przez obecnego ministra.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pan Walkowski.

Poseł Piotr Walkowski (PSL):

Panie przewodniczący, przed 15 minutami otrzymałem informację, że ze względu na to, że PROW trafi dzisiaj na posiedzenie Komitetu Stałego, są wprowadzone dość znaczące zmiany. W poprzednim okresie było to konsultowane z Komisją. W tej chwili dość duży nacisk, z tego co słyszałem, został położony na rolnictwo ekologiczne: do gospodarstwa do 50 ha została podniesiona wysokość dopłat do 100 %, do 100 ha na 50% i do 150 ha na 25%. Dość znacznie wzrosła ilość środków przeznaczonych na zalesienie, bo do miliarda euro. Poza tym wraca się z problemem regresywności, a więc kwestii otrzymywania dopłat ekologicznych na obszarach parków narodowych.

Jestem tym mocno zaniepokojony, bo dość poważne środki zostały przesunięte na działania związane bardziej z Ministerstwem Środowiska, a nie na zadania, które miały być przeznaczone na poprawę konkurencyjności naszego rolnictwa. Jestem troszeczkę zdziwiony, bo myślałem, że jeszcze przed rozpatrywaniem zostaniemy poinformowani w Komisji o tych zmianach, tak jak było to w poprzednim okresie, gdy resort znajdował się pod kierownictwem pana ministra Stanisława Kalemby.

Chcę jeszcze dodać, że za tydzień, 10 kwietnia, przypada wyznaczony termin, w którym Polska ma mieć gotowy projekt PROW, co zgłosiła podejmując działania. Dzisiaj jest posiedzenie Komitetu Stałego, we wtorek Rady Ministrów i praktycznie te kierunki działania zostaną wyznaczone, dlatego mocno jestem tym zaniepokojony. Myślę, że za trzy tygodnie, jeżeli się spotkamy, już o pewnych rzeczach będzie troszeczkę trudno mówić, bo będzie za późno.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pan poseł Ardanowski.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Chcę uzupełnić moją wypowiedź, dlatego jest mi potrzebna informacja ze strony resortu, jaka ostateczna wersja poszła i na ile zostały uwzględnione uwagi partnerów społecznych, w szczególności izb rolniczych. Tu doprecyzuję, ponieważ często się spotykam z izbami rolniczymi, również z Krajową Radą Izb Rolniczych – nie chcę polemizować

z panem ministrem Kalembą – która w sposób bardzo krytyczny wypowiedziała się o tym dokumencie, który poszedł do Rady Ministrów, wskazując w nim precyzyjnie konkretne nielogiczności. To jest na piśmie. To nie jest kwestia oceny i wypowiedzi Szmulewicza, to jest na piśmie: wskazano na ograniczenia w dostępie dla gospodarstw towarowych, wskazano na bariery w pozyskiwaniu środków przez gospodarstwa towarowe, wskazano również wiele innych problemów. Dla mnie jest to ważne, i to nie jest kwestia udowadniania, kto ma rację, bo ja widziałem dokumenty KRIR i to jest ta różnica, panie ministrze, między nami. Dlatego chcę wiedzieć, jakie uwagi w ostateczności Krajowa Rada Izb Rolniczych złożyła. W tym celu miały się również odbyć specjalne posiedzenie zespołów, które nad tym pracują, pani dyrektor to potwierdza, po to, aby jeszcze raz doprecyzować oczekiwania wobec tego dokumentu.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Proponuję, żebyśmy jutro o jedenastej zorganizowali posiedzenie podkomisji. Prośba do rządu, żeby – zaraz, panie pośle – przedstawił informację na temat tego dokumentu, który dzisiaj jest procedowany przez Komitet Stały Rady Ministrów, bo z tego wynika, że we wtorek będzie omawiany przez rząd. Stanowisko KRIR też trzeba przygotować, żeby na tym spotkaniu rząd mógł zająć stanowisko wobec tych postulatów, czy je uwzględnił. Generalnie postulat jest taki: zapoznanie się z tym dokumentem, czyli rząd przedstawi, jakie są zmiany w stosunku do poprzedniego i zajęcie stanowiska rządu wobec postulatów izb rolniczych. Tak chyba będzie najlepiej. Pan Kalemba.

Poseł Stanisław Kalemba (PSL):

Wniosków do PROW było kilkanaście tysięcy – indywidualnych, zbiorowych. Wszystkich nie da się uwzględnić.

Panie przewodniczący Ardanowski, w konstytucji jest zapisany artykuł 23, który chroni gospodarstwa rodzinne. Chodzi o to, żeby jak największa liczba gospodarstw w Polsce... – to było w naszej propozycji. Zamiast 60 tys. w obecnej czy minionej perspektywie, teraz do 100 tys. gospodarstw do modernizacji, restrukturyzacja małych gospodarstw. Chodzi o to, że jak ktoś ma 500, 1000 ha, to ma inne dopłaty i on może z tych hektarów utrzymać rodzinę. Jeżeli chodzi o programy rolno-środowiskowe, ekologiczne, to na tym rzecz polega, że 95% gospodarstw w Polsce ma, powiedzmy sobie, do 50 ha i należy przede wszystkim te gospodarstwa wspierać.

Dziwię się, bo zauważam, że w tych dokumentach KRIR zbyt mało się myśli o przeciętnym gospodarstwie w Polsce. W tych stanowiskach preferuje się gospodarstwa wysokotowarowe. Więc nie wiem, o jakim stanowisku pan przewodniczący mówi. Konsultacji izb rolniczych i innych organizacji było wystarczająco dużo. Do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi przychodziliśmy z naszej inicjatywy, więc faktycznie warto się z tym zapoznać. Bardziej wspierałbym gospodarstwa rodzinne aniżeli parki narodowe i tak dalej, bo chodzi przede wszystkim o gospodarstwa rodzinne kilkudziesięcio-, kilkunastohektarowe, o te setki tysięcy gospodarstw w Polsce, to co było podstawą tych 240 euro do 1 ha. Oceny mogą być różne.

Jest niemożliwe, żeby sprostać wszystkim postulatom z tych kilkunastu tysięcy wniosków, które wpłynęły, bo w poprzedniej perspektywie, panie przewodniczący, było jedno działanie, w którym był tylko jeden rolnik na około 800 ha, już nie pamiętam, czy to było rolno-środowiskowe ekologiczne, gdzie w bardzo prosty sposób można obliczyć – 700 ha razy półtora tysiąca złotych i tak dalej. Trzeba wspomagać szerszą liczbę gospodarstw w Polsce, bo taki jest interes państwa i polskiego rolnictwa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Panie pośle, trzeba pytać, czy można zabrać głos.

Głos z sali:

Tak jest, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pan Ardanowski jeszcze chciał.

Posel Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Nie chciałbym, żeby nasze posiedzenia przeradzały się we wzajemne przekonywanie, jaki powinien być model czy charakter polityki rolnej. Nie mogę się jednak zgodzić z insynuacją, że KRIR pilnuje interesów wielkich gospodarstw, nie licząc się z potrzebami gospodarstw rodzinnych, również tych mniejszych. Poprawki KRIR szły właśnie w kierunku urealnienia możliwości pozyskiwania środków z nowego PROW przez gospodarstwa mniejsze, poprzez zmniejszanie kryteriów, które muszą być osiągnięte przez te gospodarstwa. Chcę również zwrócić uwagę, że Krajowa Rada Izb Rolniczych podnosiła, i bardzo rozsądnie, że w PROW 2007-2013 z działania „Modernizacja gospodarstw” korzystała niewielka liczba polskich gospodarstw – 62,5 tys. gospodarstw, co stanowi około 5% gospodarstw w Polsce, a w programie, którym pan minister tak się chwali, w działaniu „Modernizacja gospodarstw” – to jest dokument ministerstwa rolnictwa – zaplanowane było wsparcie 35 tys. gospodarstw. Czy to są wszystkie gospodarstwa w Polsce, czy to są te gospodarstwa, które zasługują na pomoc państwa? Nie chciałbym, żebyśmy tutaj dyskutowali, bo mam zapewne inne wyobrażenie o przyszłości rolnictwa w Polsce. Dlatego chcę mieć precyzyjne informacje ze strony resortu, jakie uwagi wpłynęły, które zostały zaakceptowane, jak ich minister rolnictwa i rozwoju wsi broni w Radzie Ministrów.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Bardzo proszę.

Posel Stanisław Kalemba (PSL):

Nie jest prawdą to, co pan przewodniczący Ardanowski mówi, bo na modernizację gospodarstw... oczywiście przypomnę sobie... Gdy był przygotowywany program w 2007 r., to proponowaliście 500 tys. zł do jednego gospodarstwa, proszę sobie przypomnieć, jak na posiedzeniu Komisji sprowadziliśmy to do realiów, do 300 tys. zł. Teraz była propozycja 200 tys. zł, to jest rozsądny kierunek. Zapomina pan przewodniczący, że nie było restrukturyzacji małych gospodarstw, tych rodzinnych. Zapewniam, że do Modernizacji gospodarstw i Restrukturyzacji w PROW jednych i drugich gospodarstw zgłosiliśmy w sumie około 100 tys. gospodarstw, właśnie tych mniejszych, szczególnie w województwach południowo-wschodniej Polski. Takiego działania jeszcze nie było. Proszę mi nie imputować takich tez, które tutaj próbuje się mi wmówić. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Proponuję powołanie komisji śledczej, ale... Proszę, pan poseł Kowalczyk.

Posel Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, chciałbym wyjaśnić – pan minister Kalemba znowu, już po raz któryś, mija się z prawdą. Panie ministrze, PROW na lata 2007-2013, który sam przygotowywałem i negocjowałem, to wiem, opiewał, jeśli chodzi o limit kwotowy na modernizację, na 300 tysięcy. Żadne 500 tys. To jest pierwsza sprawa. Po drugie, restrukturyzacja czy podniesienie wartości gospodarstw małych, które w pierwotnym programie miały wielkość ekonomiczną od 2 do 15 tys. euro, jest oczywiście działaniem ideowo słusznym, ale w wykonaniu fatalnym. Dlatego że jest to pułapka na rolników, jeśli ten zapis pozostał. Nie wiem teraz, co pozostało, co poszło do Rady Ministrów i do komitetu – trudno mi w tej chwili mówić, bo nie wiem, co poszło.

W pierwotnym projekcie był wymóg, żeby gospodarstwa o wielkości ekonomicznej np. 2-3 tys. euro, po realizacji tego programu, tego działania w wysokości do 60 tys. zł, przeszło na poziom powyżej 15 tys. euro wielkości ekonomicznej. To jest pięciokrotne, czy nawet większe, podniesienie wielkości ekonomicznej. Jeśli nie, to środki później do zwrotu.

To jest pułapka, panie ministrze. Nie mówmy o tym, że jest to coś, co jest podobne do niskotowarowych. Oczywiście nazwy mogą być tylko mylące i zastawienie pułapki na rolników. Jak sobie pan minister wyobraża zwiększenie wielkości ekonomicznej gospodarstwa z 2 tys. na 15 tys. euro za te 60 tys. zł? Ja sobie nie wyobrażam. Jeśli pan sobie to wyobraża, to rzeczywiście będzie to pułapka dla rolników. Chyba że te progi zostały zmniejszone. Proszę to powiedzieć, bo właściwie nie wiemy, co poszło tak naprawdę.

Posel Stanisław Kalemba (PSL):

Nie będę się do tego ustosunkowywał, ale wierzę w polskich rolników, że wiedzą, jaki program opracują i się zdecydują.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos? Pan minister.

Podsekretarz stanu w MRiRW Tadeusz Nalewajk:

Panie przewodniczący, szanowni państwo. Te progi zostały zmienione jeszcze za pana ministra Kalembę, jeśli chodzi o progi dostępu i GVA – *gross value addend*, zwiększenie produkcji. Teraz w małych jest od 0 do 6, prawie jak niskotowarówka. Zostały zwiększone środki finansowe, bo jak dobrze pamiętam, 35 tys. gospodarstw to było w pierwotnej wersji, w której było mniej środków finansowych. Jak dobrze pamiętam, teraz te środki są podwójnie zwiększone, jeżeli chodzi o globalne. Jest taka idea, że od 0 do 6 tys. euro dla małych gospodarstw, a gdy osiąga 6 tys. to wtedy może brać z modernizacji. To nie jest tak, że to jest warunek, ale mówię, że są progi od 0 do 6. Został również zmieniony górny próg, nie więcej jak 300 ha i 250 tys. euro, jeśli dobrze pamiętam. Będą państwo mieli dokument, bo na pewno to jest.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Ale to jutro. Jeszcze pan Krzysztof Ardanowski chciał polemizować.

Posel Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Nie, nie polemizować, ale gwoli wyjaśnienia. W dokumencie, o którym wspominał pan poseł minister Kowalczyk, dokumencie, który został przyjęty przez Komisję Europejską 6 lipca 2007 r., jako pierwszy dokument w Europie, wsparcie dla gospodarstw indywidualnych było określone na kwotę 300 tys. zł. Rząd pana premiera Kaczyńskiego zgłosił do Brukseli 300 tys. zł.

Posel Stanisław Kalemba (PSL):

Ale dopiero po przeprowadzeniu dyskusji w Komisji, bo tu przyszliście z 500 tysiącami i dopiero Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi zaproponowała 300 tys. To była decyzja. Taka jest prawda.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Czyli wniosek jest, panie pośle, taki, że jak my rządaliśmy, to Komisji słuchaliśmy, a teraz nikt nas nie słucha. Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie Komisji.